

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania W. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje adwokatowi A.L. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) powiększoną o bieżącą stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 marca 2017 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczyni W. P. od decyzji organu rentowego z dnia 6 lipca 2016 r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu H. P..

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia podniósł, że małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustalone

ugodą sądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.), legitymuje się po jego śmierci dobrowolnym tytułem alimentacyjnym wymagany do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową w związku z ustaniem małżeństwa przez rozwód (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP). Zatem wnioskodawczynie spełniłaby warunki do nabycia renty rodzinnej, gdyby faktycznie otrzymywała alimenty od byłego męża - nawet wypłacane dobrowolnie - na zaspokojenie swoich życiowych potrzeb, w tym na zakup lekarstw. Jednak, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, w sprawie brak jakichkolwiek dowodów na to, aby były mąż wnioskodawczynie dobrowolnie ją alimentował. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rzekomego przekazywania gotówki między byłymi małżonkami nie potwierdziła żadna z osób postronnych, akta rozwodowe małżonków wskazują na bardzo duże ich skonfliktowanie, a H. P. nie realizował nawet zasądzonego na rzecz byłej żony zadośćuczynienia, o czym świadczą akta spraw komorniczych. W tych okolicznościach nie jest prawdopodobne, aby dobrowolnie przekazywał byłej żonie jakiejkolwiek kwoty z przeznaczeniem na zakup lekarstw. Sąd Apelacyjny ponadto wskazał, że wnioskodawczynie nie pozostawała w niedostatku (art. 60 § 1 k.r.o.). Wobec powyższego wnioskodawczynie nie spełnia przesłanki z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) do przyznania jej renty rodzinnej, która jest pochodną obowiązku alimentacyjnego istniejącego za życia zmarłego.

Wnioskodawczynie w całości zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w innym składzie oraz o zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia:

1) art. 382 k.p.c. i art. 232 k.p.c., przez pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed pierwszą instancją, tj. wezwania do zapłaty z dnia 30 marca 2009 r., zeznań skarżącej złożonych na

rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 r. oraz jej pisma z dnia 5 lipca 2017 r., potwierdzającego wysokość jej stałych wydatków, uprawdopodobniających jej trudną sytuację materialną oraz uzyskiwanie od zmarłego byłego męża alimentów;

2) art. 232 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. polegające na nieoddaleniu apelacji, mimo jej oczywistej bezzasadności, jako że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów skutecznie kwestionujących twierdzenia skarżącej;

3) art. 386 § 4 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego w sytuacji dostrzeżenia przez Sąd odwoławczy nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie ustalenia, czy stan faktyczny sprawy pozwalał na przyznanie skarżącej alimentów od byłego małżonka na podstawie art. 60 § 1 k.r.o., przy jednoczesnym zaniechaniu uzupełnienia w tym zakresie postępowania dowodowego z urzędu oraz oparcie ustaleń faktycznych w tym zakresie niemal wyłącznie na ustaleniach poczynionych w sprawie rozwodowej zakończonej wyrokiem z dnia 14 maja 2007 r., gdy wówczas sytuacja materialna skarżącej była zdecydowanie inna;

4) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. przyczyn uznania za niewiarygodne zeznań stających w sprawie świadków oraz niewskazanie dowodów, na podstawie których Sąd Apelacyjny uznał, że sytuacja skarżącej od chwili orzeczenia rozwodu nie uległa radykalnej zmianie, uzasadniającej przyjęcie, że znajduje się ona w niedostatku.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ skarga jest „oczywiście uzasadniona z uwagi na fakt, że znajduje się ona w bardzo trudnej sytuacji materialnej, albowiem śmierć byłego męża spowodowała, iż nie jest obecnie w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb z uwagi na jej pogarszający się stan zdrowia, konieczność leczenia oraz niezdolność do pracy”.

Ponadto w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące stosowania art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy wydaje wyrok reformatoryjny - oddalający powództwo, pomimo dostrzeżenia braków postępowania przed sądem pierwszej instancji, polegających na nieustaleniu pewnych istotnych dla rozstrzygnięcia faktów przy jednoczesnym zaniechaniu przeprowadzenia przez sąd odwoławczy uzupełniającego

postępowania dowodowego. Jednocześnie wątpliwości budzi możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia całkowicie zmieniającego rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy sąd ten nie ma bezpośredniej styczności z dowodami przeprowadzonymi przed sądem pierwszej instancji i na podstawie tylko pośredniego zetknięcia z materiałem dowodowym dokonuje całkowicie odmiennych ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że tak ujęte w skardze przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają. W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie

ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepublikowane; z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662; z dnia 23 marca 2012 r., I CSK 497/11, LEX nr 1288609; z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990; z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355; z dnia 15 października 2015 r., I PK 3/15, LEX nr 2021593).

Niezależnie od tego w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Stosownie do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą

zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy juralnej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134; z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 292/15, LEX nr 2026233). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171), a o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860; z dnia 18 maja 2018 r., V CSK 654/17, LEX nr 2500530). Wniesiona skarga kasacyjna, wobec braku wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby być oczywiste, nie spełnia wymienionych wyżej przesłanek.

Z kolei powołując się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący powinien mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307, z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073;

z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że sformułowane przez skarżącą „zagadnienie prawne” dotyczące stosowania art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. nie spełnia kryteriów wymaganych do zakwalifikowania go jako

zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., będącego jedną z ustawowych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Przedstawiona kwestia co do okoliczności wydawania wyroku reformatoryjnego została bowiem sformułowana w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a skarżąca w żadnym miejscu nie odnosi się do problemów interpretacyjnych mających się rzekomo ujawniać na tle powołanego przepisu, lecz ograniczyła się do samego tylko postawienia pytania. Podniesiona kwestia nie jest również doniosła z punktu widzenia interesu publicznego, w żaden sposób nie przyczynia się bowiem do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego, a tylko koncentruje się na próbach przeforsowania przez skarżącą konkretnego rozstrzygnięcia w jej indywidualnej sprawie. Zwłaszcza, że na tle art. 386 § 4 k.p.c. istnieje już bogate orzecznictwo.

Według ugruntowanego poglądu judykatury zastosowanie sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono wprawdzie uznaniu sądu odwoławczego, jednak możliwość uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawowym sposobem rozstrzygnięcia w wypadku zasadności zarzutów apelacji, powinno być bowiem orzeczenie reformatoryjne, którym sąd drugiej instancji zastąpi orzeczenie sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CZ 95/16, LEX nr 2241399). Sąd odwoławczy, będąc sądem merytorycznym, powinien dążyć, w przypadku uwzględnienia apelacji, do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo może wydać orzeczenie o charakterze kasatoryjnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., I UK 212/16, LEX nr 2329473). Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji, a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zaś stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas

postępowania dowodowego. Zatem kryterium, które co do zasady powinno decydować o ewentualnym uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania lub jej merytorycznym rozpoznaniu w postępowaniu drugoinstancyjnym jest stan sprawy - czas jej rozpoznawania. Sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym, którego wyrok, pomimo uwzględnienia ustaleń i poglądów sądu pierwszej instancji, opiera się na własnych podstawach prawnych i faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2018 r., II UZ 118/17, LEX nr 2510241). Zamieszczenie w § 4 art. 386 k.p.c. zwrotu „tylko w razie” jest wyrazem założenia, że rozpoznanie sprawy na skutek apelacji powinno doprowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a jedynie wyjątkowo do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Ograniczona do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji jest wyznacznikiem rozpoznawczego charakteru apelacji jako środka odwoławczego od wyroków sądów pierwszej instancji. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może zatem nastąpić tylko w ściśle określonych przypadkach, które nie powinny być interpretowane rozszerzająco (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., III PZ 15/17, LEX nr 2456368). Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Przy braku przesłanek uzasadniających nieważność postępowania, sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasatoryjnie).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny tego typu wad w postępowaniu Sądu pierwszej instancji nie stwierdził, a będąc uprawnionym do poczynienia ustaleń odmiennych niż te, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, choćby na podstawie tego samego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279), ustalił, że skarżąca nie pozostawała w niedostatku (art. 60 § 1 k.r.o.), zatem po stronie jej byłego męża nie

istniał obowiązek alimentacyjny w rozumieniu przepisów Kodeksu rodzinnego, a były małżonek nie wypłacał skarżącej także dobrowolnie alimentów na zaspokojenie jej żywotnych potrzeb, wobec czego nie można uznać, że legitymowała się ona dobrowolnym tytułem alimentacyjnym. Na podstawie poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych, wystarczających do rozstrzygnięcia o istnieniu przesłanek do prawa do renty rodzinnej z art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie reformatoryjne, uznając, że nie zaszły okoliczności wymienione w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. uzasadniające uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przyznając pełnomocnikowi skarżącej koszty nieopłaconej pomocy prawnej stosownie do § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).